



SEKRET ELEONORY

Pressbook

Czołówka:

Reżyser: Dominique Monfery

Scenariusz: Anik Leray
Alexandre Reverend

Produkcja: Francja, Włochy

Rok produkcji: 2009

Czas trwania: 76 min.

Obsada:

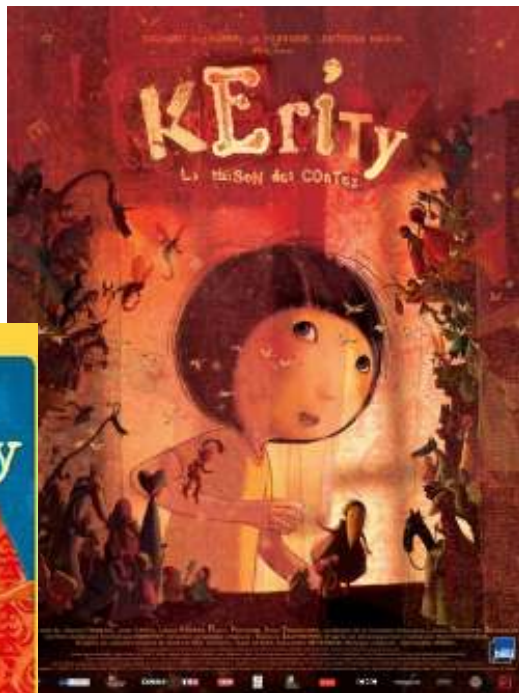
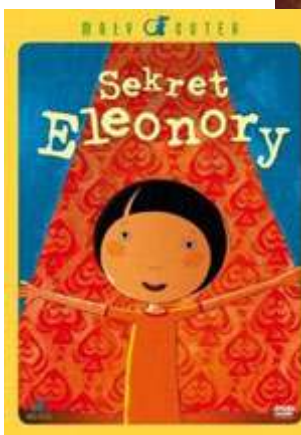
Jeanne Moreau jako Eléonore

Pierre Richard

Julie Gayet

Lorànt Deutsch

Denis Podalydès



O filmie:

"Sekret Eleonory" to animowana podróż do świata, w którym czytanie jest umiejętnością na wagę złota. Okazuje się bowiem, że tylko dzięki niej ożywają postaci znane każdemu młodemu czytelnikowi.

Rodzina małego Nathaniela dostaje w spadku po cioci Eleonorze dom wraz z bogatą biblioteką. Problemy finansowe rodziców chłopca sprawiają, że bezcenne książki, a w tym pierwsze wydania bajek Perraulta i baśni braci Grimm, mają zostać sprzedane. W chwili kiedy Nathaniel odkrywa, że biblioteka cioci Eleonory ma niezwykłą moc, zaczyna szukać sposobu, by ocalić książki oraz ich bohaterów dla kolejnych pokoleń. Pomagają mu w tym m.in. Alicja z Krainy Czarów, Piotruś Pan oraz Pinokio. Czy uda mu się przejąć rolę Wielkiego Czytelnika po cioci Eleonorze i pomóc ulubionym postaciom?

Doskonała animacja oraz niezwykła tematyka sprawiają, że film przeznaczony jest nie tylko dla dzieci. Poruszany w nim problem czytania książek oraz klasycznego zwycięstwa dobra nad złem połączony z najznakomitszymi bajkowymi postaciami powodują, że "Sekret Eleonory" to wyjątkowa zabawa, a jednocześnie nauka dla najmłodszych.

[opis dystrybutora dvd]

**Recenzja:****Sekret Eleonory**

Dzieci nie czytają już książek. Dominique Monfery w "Sekrecie Eleonory" pragnie powiedzieć co innego. Nikt ich nie nauczył czytać, a dorastając zapomnieli o magicznym świecie baśni. Pełnometrażowa francuska animacja skierowana do młodego widza, sympatyczną kreską i wspomaganą komputerowo grafiką ma ambicję zmienić ten stan rzeczy. Czytelnictwo to magia. Co z tego, że lektura fantazjuje zamiast wspierać się na faktach?

"Koralina" Henry'ego Selicka była w wieku Angeliki, starszej siostry Nataniela, kiedy przeszła przez zaczarowane drzwi. Tam, pod drugiej stronie, znajdował się bliźniaczy dom, z bliźniaczymi rodzicami. Nataniel przechodzi przez "zaczarowane" drzwi, a po drugiej stronie znajduje zakurzoną bibliotekę. Starsze siostry bywają okropne. Angelica dogryza Natowi, klóci się z nim, naśmiewa z tego, że chłopiec jeszcze nie potrafi czytać. To wszystko dzieje się w drodze do pozostawionej przez ciotkę posiadłości, położonej nad morzem. Z zadymionego miasta samochód z bagażami dojeżdża do celu, by odkryć na nowo dom pełen wspomnień. Przestronne wnętrza w filmie pokazane są jak obrazy z pamięci - stara ciotka siedzi na kanapie, w zaciemnionych miejscach czyta dzieciom bajki. Świat jednak nie może stać w miejscu. Ciotka odeszła, a teraz jej rodzina musi przejąć spuściznę. Nataniel przejąć ma pochodnię, opiekując się, ku swojemu przerażeniu, ogromną biblioteką. Ostatnią rzeczą, jakiej pragnie, jest sięgnięcie po książkę. Chłopiec musi pokonać swój strach przed literkami i pomóc wymyślonym postaciom przetrwać kolejny żywot. Łatwo nie będzie. Zdradzę tylko, że książkami zainteresował się już nabywca, a i Nataniel, zredukowany do skali z "Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki", będzie miał problem z przyjściem z odsieczą. Tak jak mały Nataniel siedział cioci na kolanach i zapamiętywał bajki, tak też pochodzące z nich postacie: kapitan Hook, Alicja z Krainy Czarów czy Ogr, wychodząc z kart powieści, pomogą chłopcu wypełnić zadanie. Może liczyć na ich moce, ale przede wszystkim na swój własny spryt.

Seria Gutek Film, skierowana do młodego widza (stąd tytuł "Mały Gutek"), zajmuje się wydawaniem filmów o niszowym i artystycznym charakterze, które jednocześnie niosą wyraźny i mądry przekaz. No, ale produkcji dla dzieci przecież nie brakuje. W tym tylko roku, czterema najlepiej zarabiającymi animacjami były "Auta 2", "Rio", "Smerfy" i "Kung Fu Panda 2". Gutek proponuje coś innego - powrót do płaskiej, rysowanej i równie pięknej sztuki, w której efekty wizualne nie przesłaniają lekcji. Taki właśnie jest "Sekret Eleonory" - w duchu bajek Hayao Miyazakiego (szczególnie podobny do jego "W krainie bogów"), czy innych wydawnictw serii, m.in. "Sekretu księgi z Kells". Obie pozycje zawierają jednak momenty melancholii, których w filmie Monfery nie znajdziemy. Postacie narysowane są bez zbędnych szczegółów. Postawiono raczej na ich unikalny wygląd: olbrzymie źrenice Alicji, eliptyczna głowa Nataniela czy pociągła twarz Adriana, przyjaciela rodziny. Tła równie dobrze mogłyby posłużyć w filmie Sylvaina Chometa i generalnie, wyglądają lepiej od postaci. Fabuła jest prosta. Może aż zanadto i zbyt usilnie zachęcająca do sięgnięcia po książkę. Sama nie przykuwa niestety do ekranu na tyle, by nie chcieć sięgnąć po książkę. Może to było celem.



Skądinąd bardzo ładnie zrobione zostały sekwencje koszmarów Nata, w których z książek wydobywają się potoki liter, zamykając bohatera w klatce nieczytelnych stron, zatapiających go słowami. Strach jest po to, by go przezwyciężyć. Nataniel też długo nie pozostanie wśród analfabetów.

Dzieci, które zdążyły się już zaprzyjaźnić z Totoro, bajka wyprodukowana przez studio Gaumont również zafascynuje. Nauczą się, jak Nat, pokonywać swój strach. Co więcej, w "Sekrecie Eleonory" odnajdą szereg klasycznych bajek, a zatem film Monfery będzie dla nich dobrym początkiem podróży w krainę literatury.

<http://www.stopklatka.pl/dvd/recenzja.asp?wi=83673>

Maciej Stasiowski , 16 grudnia 2011, [stopklatka.pl]